**Dr John Oswalt, Kings, sesja 24, część 2**

**2 Królów 13-14, część 2**

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Zatem Amacjasz jest królem Judy. Jest synem Joasza. Joasz był chłopcem-królem, któremu oszczędziła życie babcia Atalia.

I przez te wszystkie lata, kiedy żył jego mentor, arcykapłan, radził sobie dobrze. Jednak po śmierci swojego mentora nie radził sobie już tak dobrze. Zatem oto teraz przychodzi Amazjasz, syn tego człowieka.

Uważam tę osobę za jedną z ciekawszych na tym koncie. Wspomina się o nim w wersecie 2 rozdziału 14. Miał 25 lat, gdy został królem.

Panował w Jerozolimie przez 29 lat. Część z nich przebywała w więzieniu, a reszta przebywała z jego synem jako współregentem na tronie. Jego matka miała na imię Jehoaddin

Pochodziła z Jerozolimy. Teraz to. Uczynił to, co było słuszne w oczach Pana, ale nie tak, jak uczynił jego ojciec Dawid.

Teraz chcę, żebyś przejrzał równoległą relację w Kronikach. Ponieważ w pewnym sensie jest to trochę bardziej konkretne. 2 Kronik 25 werset 2. Czynił to, co było słuszne w oczach Pana, ale nie z doskonałym sercem.

Jakie interesujące. Jak to działa? Jak to wygląda? Podział na przedziały. W porządku.

Czy znasz kogoś takiego? Mam nadzieję, że nie spojrzysz w lustro i ich nie zobaczysz. Być może jest to mniej powszechne niż kiedyś. Jestem zafascynowany.

Dorastałem w społeczności rolniczej w Ohio. W naszym małym kościele metodystów doszło do znacznego przebudzenia w głębi Wielkiego Kryzysu w latach trzydziestych XX wieku i wywarło to znaczący wpływ. Dużo zastanawiałem się nad moimi doświadczeniami z dorastania.

Współpracowałem z wieloma rolnikami. Byli to szorstcy goście, którzy specjalnie nie chodzili do kościoła i nigdy nie słyszeli z ust przekleństwa – ludzie, których słowo było ich więzią.

Jeśli powiedzieli, że coś zrobią, to to zrobili. Ludzie, którzy rzeczywiście byli prawi, ale nie kochali Jezusa, a ich dzieci i wnuki są dzisiaj dość daleko od Pana. Myślę, że 50, 60 i 100 lat temu wiele kościołów było pełnych takich ludzi.

Dobrzy ludzie. Ludzie prawi. Ludzie, którym można było zaufać, ale ich serca należały do nich.

Myślę, że to bardzo istotne, kiedy się to przeciwstawia... Rozmawialiśmy o tym dawno temu. Postawiłeś go przeciwko Asie. Powiedziano nam, że Asa miał doskonałe serce, chociaż wyżyny nadal istniały.

Tak jak już mówiłem, myślę, że to ignorancja. Myślę, że nie czytał Biblii wystarczająco dobrze. Zatem jego zachowanie pozostawiało wiele do życzenia, ale nie było wątpliwości co do jego oddania Panu.

Tak. Tak mi się wydaje. Tak mi się wydaje.

Nie było ich tam, gdzie czcili bożki, ponieważ powiedziano nam całkiem wyraźnie, że zniszczył bożka wzniesionego przez jego babcię, Królową Matkę i kilku innych. Zatem myślę, że jest to po prostu przypadek oddawania czci Jahwe w różnych świątyniach, mimo że Księga Powtórzonego Prawa mówi, że wy też nie powinniście tego robić. Ale oto jest.

Nie jestem zwolennikiem słabych wyników i doskonałego serca. Popieram doskonałe serce i świetne wyniki, ale problem w tym, że to nie wystarczy, jeśli twoje serce jest podzielone. Co się więc dzieje? Amazjasz odnosi sukcesy, gdy królestwo jest już w jego rękach.

To jest werset piąty. Wykonał egzekucję na urzędnikach, którzy zamordowali jego ojca, króla, lecz nie skazał na śmierć dzieci zabójców zgodnie z tym, co jest napisane w Prawie Mojżesza, gdzie Pan nakazał rodzicom, aby nie byli zabijani za ich dzieci, ani dzieci skazane na śmierć za swoich rodziców. Każdy umrze za swój własny grzech.

Teraz chcę cię zabrać z powrotem do 34. rozdziału Księgi Wyjścia. Robię to, ponieważ rozmawialiśmy o tym już wcześniej, ale powtarzanie jest duszą edukacji. Myślę, że to tak ważny fragment Pisma Świętego, że musimy go dobrze uporządkować.

Nastąpił 34. rozdział Księgi Wyjścia, epizod złotego cielca. I Bóg powiedział do Mojżesza: idź, poślę z tobą mojego anioła, ale nie mogę iść z tobą. Rozumiesz, że biorąc pod uwagę tych ludzi, moja obecność ich unicestwi. A Mojżesz powiedział: w takim razie nie pójdziemy.

Jeśli nie pójdziesz z nami, lepiej będziesz ty tutaj na pustyni niż my w Kanaanie bez ciebie. Och, Bóg go kochał w tej chwili. Zatem Bóg mówi: OK, wejdź na górę.

Patrzę na rozdział 34 Księgi Wyjścia. Mówię o rozdziale 33, prowadzącym do tego. Bóg powiedział: Przyjdź tutaj, na górę.

Zamierzam odnowić przymierze ze swojej strony – werset czwarty rozdziału 34. Mojżesz wykuł więc dwie kamienne tablice, podobne do pierwszej, którą rozbił, i wcześnie rano wszedł na górę Synaj, tak jak mu nakazał Pan.

I niósł w rękach dwie kamienne tablice. Wtedy Pan zstąpił w obłoku, stanął tam z nim i oznajmił jego imię, Pan Jahwe. Następnie przeszedł przed Mojżeszem, głosząc Pana, Jehowę, Boga miłosiernego i łaskawego, nieskory do gniewu, obfitujący w miłość i wierność, zachowujący miłość dla tysięcy, przebaczający niegodziwość, bunt i grzech.

Teraz przestań. Co za Bóg, co za Bóg. Ten fragment będzie bezpośrednio cytowany w Starym Testamencie jeszcze sześć razy.

I będzie o tym mowa jeszcze kilkanaście razy. Chcesz wiedzieć, co Izrael wierzył na temat Jahwe? Oto jest. OK, jak na razie wszystko w porządku.

Nie pozostawia jednak winnych bez kary. On karze dzieci i ich dzieci za grzechy rodziców aż do trzeciego i czwartego pokolenia. Tak, jasne.

Bóg mówi: nie robisz tego, co chcę. Odbiorę twoje dzieci. Nie. Pamiętasz, co właśnie przeczytaliśmy? Co mówi Księga Powtórzonego Prawa? Nie będziesz zabijał dzieci za grzechy ich rodziców.

I nie będziesz zabijał rodziców za grzechy ich dzieci. Och, dziękuję Panu za to. Co w takim razie mówi ten fragment? Oto, co tu jest napisane.

Och, och, wow. Bóg jest Bogiem przebaczającym. On przebaczy występki i jawny bunt.

On przebaczy niezamierzone grzechy, takie jak chybienie celu. On przebaczy nieprawość, rzeczywistość grzechu, który popełniłem, który mnie przeklina. On mi wybaczy.

Whoo , brawo. Zatem będę żył dla diabła przez około 60 lat, a potem pokutuję. Cóż, powodzenia.

Ale tak, Bóg przebaczy każdemu, kto szczerze żałuje. Ale decydujesz się być pijakiem, a twoje dzieci za to zapłacą. Nie dlatego, że Bóg je otrzymuje, ale po prostu dlatego, że w świecie przyczyny i skutku istnieją konsekwencje.

Zatem Bóg mówi: tak, przebaczę ci, jeśli naprawdę pokutujesz, to zrobię. Ale wasze dzieci doświadczą skutków waszych grzechów. Dawid.

UH Huh. Myślę, że słyszałeś, jak to mówiłem. Daj temu człowiekowi złotą gwiazdę.

Dokładnie. Mówi, że zatrzymuje tę łaskę dla tysięcy tych, którzy go miłują i przestrzegają jego przykazań. A Księga Powtórzonego Prawa, cytując ten fragment, mówi o tysiącach.

Zamierza więc ograniczyć konsekwencje do trzech lub czterech pokoleń. Ale konsekwencje posłuszeństwa i miłości, któż może znaleźć ich granice? Zrobiłem małą genealogię i mam za sobą sześć pokoleń wierzących. A ja mówię: dziękuję Ci, Jezu.

Może sięgać znacznie dalej wstecz. Nie mogę tego udowodnić. Jest tam cała masa Niemców, którzy być może byli menonitami i kochali Pana.

Ale w każdym razie. Zatem ten fragment Księgi Królewskiej jest pomocny w skorygowaniu błędnego zrozumienia tego fragmentu. Nie, On nie zamierza ich karać za ich grzechy.

Ale za te grzechy poniosą konsekwencje. Nie licz na Boże przebaczenie i nie myśl, że nie będzie żadnych konsekwencji. Tam będzie.

OK, wróćmy do Kings. Zatem Bóg dał Amazjaszowi wielkie zwycięstwo. On był tym jedynym i jest to werset 7 rozdziału 14.

To on pokonał 10 000 Edomitów w Dolinie Soli, zdobywając w bitwie Selah, nazywając ją Joktheel , taką nazwę nosi do dziś. och! Amazjasz wysłał więc posłańców do Jehoasza, syna Jehoachaza, syna Jehu, króla Izraela, z wezwaniem: „Przyjdź, stańmy twarzą w twarz w bitwie”. Jeszcze raz: czego nie zrobił Amazjasz? Nie pytał Boga.

On po prostu mówi: wow! Właśnie wygrałem ważną walkę. Wierzę, że będę mieć jeszcze jednego. Jak łatwo zaczynamy wierzyć we własne możliwości.

Zrobiłem to już wcześniej, więc mogę zrobić to jeszcze raz. Miałem powód, żeby z tobą o tym tutaj porozmawiać. Ale kiedy patrzę na niektórych wielkich chrześcijańskich przywódców, którzy upadli, wielokrotnie myślę, że ich sukces i niechęć Boga do przerwania tego sukcesu w chwili, gdy upadają, może być straszna, straszna... Bóg wciąż mnie błogosławi, więc zgaduję, co ja co robiłem to... OK.

Dobroć Boża, wielkoduszność Boga może być straszliwą pułapką. Zakładamy to. I tak właśnie uczynił Amazjasz.

Wygrałem jedną walkę. Przejdźmy do tego. Chodźmy po złoty pierścionek.

Podoba mi się reakcja Joe Asha. Oset w Libanie wysłał wiadomość do cedru w Libanie. Daj swoją córkę mojemu synowi za żonę.

Wtedy nadeszła dzika bestia z Libanu i podeptała oset. Tak, niezbyt mądrze. Jak już mówiłem, Izrael był znacznie silniejszy, znacznie bogatszy i dlatego miał więcej sprzętu wojskowego.

Mieli większe terytorium. Mieli więcej ziemi uprawnej. A Juda jest naprawdę głupi, wszczynając z nimi walkę, chyba że Bóg im nakazał.

Ale myślę o Samsonie. Samson wyszedł jak poprzednio, nie wiedząc, że Pan nie jest z nim. A więc oto Amaziah.

Juda została rozgromiona przez Izrael i każdy uciekł do swego domu. Jehoasz, król izraelski, pojmał Amazjasza, króla judzkiego, syna Jehoasza, syna Ochozjasza, w Bet-Szemesz. Następnie Jehoasz udał się do Jerozolimy i zburzył mur Jerozolimy od bramy Efraima aż do bramy narożnej.

Odcinek miał długość około 650 stóp. Zabrano całe złoto i srebro oraz wszystkie przedmioty znalezione w świątyni Pańskiej i w skarbach pałacu królewskiego. Wziął zakładników i wrócił do Samarii.

Wow. To się nazywa głupie. I tak przeżył 15 lat.

Wymazałem to. Po śmierci Jehoasza nie wiemy. Być może cały ten czas spędził w więzieniu.

Po prostu nie wiemy. Zmarł jednak w wyniku zamachu w Judzie. Znowu zastanawiasz się, jaka była relacja między nim a Uzzjaszem. Przez te wszystkie lata, niezależnie od tego, jak długo to trwało, prawdopodobnie co najmniej 10 lat spędzonych w więzieniu, Uzzjasz rządził przedstawieniem.

Teraz wraca do domu i ma zamiar to poprowadzić? Nie wiem. Ale interesujące.